

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53 20/XII. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew. 7. № 58291 /II Do

Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza
w W a r s z a w i e .

Przedkłada się do wiadomości przegląd prasy anglo-
amerykańskiej od dnia 4/XI do dnia 19/XI i polskiej od
dnia 1/XI do dnia 16/XI 1920 roku.

1 załącznik.

W/z Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W. P.

/-/ P r z e ź d z i e c k i

Major Sztabu Gen.

Za zgodność:

15/2 *[Signature]*

NACZELNE DOWÓDZTWO WĄSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz 62625 dnia 22/XII 1920 r.

Zatop. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

62615
Poczta polowa 53 19. grudnia 1920 r.
KS

Oddział II Informacyjny

Ew/4 № 57070 /II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

Poniżej podaje się do wiadomości treść depeszy Attaché
Wojsk. P. P. w Belgradzie Nr. 450 z dnia 15. XII. b. r.

"Z powodu niewykonania warunków pokojowych przez Bułgarję, rząd S. H. S. zarządził represję. Ruch kolejowy do Bułgarji wstrzymany.

Stosunki dyplomatyczne między Holandją a S. H. S. zerwane,

./.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

poseł Holandji wyjeżdża z Belgradu.

Powód- nieprzyjęcie przez rząd S.H.S. noty w sprawie konsula holenderskiego Rappaporta, który był przez Serbów aresztowany.

Otrzymują:
Gen. Adjut. Nacz. Wodza. do wiadomości
M. S. Wojsk. Oddz. II. Sztabu "
M. S. Zagr. Of. łączn. "

w. z. Szefa Oddziału II:

Za zgodność:

1/2 *[Signature]*

Przeździecki m.p.

Major Sztabu Gen.

JACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 626175 dnia 22/XII 1920 r.

Integr. Wydział

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

TRYBUNA CODZIENNA /z dnia 2-II-1920./ w artykule p.t. "Jeszcze o Biurze propagandy" stara się dać wskazówki według których biuro prasowe polskie powinno spełniać swoje obowiązki w Ameryce. W końcu artykułu red. poruszając sprawę referatów rozsyłanych do prasy polskiej przez prof. Arctowskiego, wnioskuje, iż zapewne prof. Arctowski jest kierownikiem Biura Prasowego w Nowym Yorku i zarazem twierdzi iż robota którą prowadzi prof. Arctowski, jest nieumiejętna, niesumienna i partyjna, bo prof. arctowski rozsyła komunikaty zawierające artykuły przeważnie z pism radykalnych jak "Robotnik" i "Naród". Biuro prasowe -mówi red. w Ameryce być musi, ale musi ono być prowadzone be zstronnie, rozumnie i na sposób amerykański a wtedy biuro takie może rzeczywiście zdziałać bardzo wiele dla sprawy polskiej.

Codzienny KURJER NARODOWY /z dnia 5-II-1920./ zamieszcza artykuł omawiający krytycznie sprawę przystąpienia konsula polskiego w Buffalo p. Manduka do organizacji Wydziału Narodowego i nazywa krok ten konsula, ~~zaka~~ brakierjentacji albo, ~~zaka~~ jeśli konsul rozumiał tą sprawę, wielkim nietaktem. Trudnem jest wprost do przypuszczenia, aby po takiej prowokacji ze strony Wydziału Narodowego wobec Poselstwa i rządu polskiego w sprawie akcji ratunkowej dla Polski -pisze red.- reprezentant Rządu Polskiego miał oficjalnie i to manifestacyjnie stawac w szeregach Wydziału Nar. Konsul jako urzędnik państwowy -konczy red. - musi stac ponad partjami i dlatego też nad tym incydensem w Buffalo nie można przejść do porządku dziennego. Pytamy więc gdzie należy: Co to zna czy? Czy nie zachodzi tu mistyfikacja?"

REKORD CODZIENNY / z dnia 8-II-1920./ zamieszcza oświadczenie Wydziału Narodowego w sprawie Dr. Orłowskiego, w którym Wydział Nar. zaprzecza jakoby dr. Orłowski wysłany był do Polski przez Wydział Nar. lub jakoby miał on jakiegokolwiek zlecenia odnośnie pisma w "Rzeczpospolita" w Warszawie i zarazem oświadcza Wydział, że dr. Orłowski nie miał nigdy nic wspólnego z Wydziałem Nar. Dlatego też -pisze Wydz. Nar. w tym oświadczeniu -wszelkie ataki czy to tutejszych lewicowców, czy też atak lewicowego posła w kraju, który wniosł w sprawie dr. Orłowskiego interpelację w sejmie polskim, uważamy za zamach i wicherzenie wśród naszego Wychodźstwa i zachęć zabicia ofiarności Polonji na cele narodowe na jakie zbiera Wydział Narodowy.

WSZYSTKIE pisma polskie bez względu na ~~zaka~~ kierunek partyjny, agitują za kampanją Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, która rozpoczyna się ~~wzaka~~ w dniu 11 listopada i trwać będzie do 25 list. Prasa lewicowa równocześnie apeluje do Polonji, aby jak najbardziej poparła akcję ~~zaka~~ ratunkową ~~zaka~~ prowadzoną przez Poselstwo, albowiem pomoc Pol. Czer. Krz. nie przeszkadza pomocy Am. Czer. Krz. ponieważ ~~zaka~~ dary w naturze i gotowce można dawac na Pol. Czer. Krz. a zarazem można zapisywac się na członkow ~~zaka~~ Am. Czer. Krz.

KURJER POLSKI / z dnia 6-II-1920./ podaje w uwagach redakcyjnych nądzwy czaj ciekawą wiadomość za "Narodem Polskim" organem "Zjednoczenia Pol. Rzym. Kat.", który pisze w numerze z dnia 3-II-1920, że "krążą pogłoski, że pewne pisma socjalistyczne i koniowe /~~zaka~~ stojące przy K.O.N./ w Ameryce, otrzymują pomoc finansową ~~zaka~~ przez konsulaty polskie". Jeżeliby to miało być prawdą -pisze red. Kur. Pol. -to niewątpliwie sprawa ta odbiłaby się echem w sferach rządowych w Ameryce i w Polsce i dla Polski miałyby to przykre konsekwencje polityczne. Ze względu przeto na ogromną doniosłość tej sprawy -konczy red. Kur. Pol. -prosimy "Naród Polski" aby ujawnił wszystko, jeśli ma na poparcie tej notatki konkretne dane.

NOWY ŚWIAT / z dnia 9-II-1920./ zamieszcza sprawozdanie z wiecu Gornosłazaków, odbytego w dniu 7 listopada w sali Domu Narodowego w Nowym Yorku i przy tem zamieszcza rezolucję uchwaloną przez wiecujących ~~zaka~~, w której zebrani wyrażają swę wolę i chęć należenia tylko do Polski i potępiają wszelkie zakusy Niemców, którzy starają się gwałtem wymusic na Gornosłazakach, by w dniu głosowania oddali swe głosy ~~zaka~~ na korzyść Niemiec. Równocześnie zebrani w rezolucji wyrażają Naczelnikowi J. Piłsudskiemu hołd i wdzięczność za jego niestrudzoną pracę dla Polski. Wiecowi przewodniczył gornosłazak ob. Paweł Mika, a sekretarzował też gornosłazak, Stanisław Rosen.

J. Mat.

/ PRZEGLAD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE./

W. Van Dord 207
582 91/11
6262/15

DZIENNIK NARODOWY/z dnia 8-II-1920./ w sprawie przystąpienia konsula Manduka z Buffalo do pracy tamtejszego Komitetu obywatelskiego/Wydział Narodowy/ pisze następująco:Nowo mianowany konsul Manduk w Buffalo przy stąpił do pracy Komitetu obywatelskiego i z powodu tego prasa czerwona narobiła wielkiego hałasu.Natomiast gdy inny konsul trzyma otwarcie z koniowcami i czerwonymi i klepie głupstwa o poskuszeniu Polaków Amerykanów dla "rządu", trzyma na urzędzie "towarzyszów",ktorzy zamiast x pracy w urzędzie redagują paszkwilewe piśmidła i "towarzyski palące w biurze papierosy, to pisma koniowe i lewicowe chwają go i mówią, iż gdyby nie był konsulem to byłby napewno admirałem w mundurze w Bełwe-derze".

GEZETA LUDOWA/z dnia II-III1920./ zamieszcza komunikat konsulatu polskiego w Pittsburgu, w którym konsul Kurnikowski urzędownie zaprzecza kursującej tu w Ameryce pogłosce, jakoby rząd polski konfiskował pieniądze ~~xxxxxxx~~, wszystkim powracającym do kraju / w wysokosci trzech czwartych przywiezionych pieniędzy/ i wyjasnia , iż dekret o podatku od zysków wojennych nie dotyczy tych, którzy w czasie wojny mieszkali poza granicami Polski, tak , że powracający wychodzą na gę być zupełnie spokojni o swoje oszczędności.

SOKOŁ POLSKI/z dnia II-II-1920./ w drugim artykule na temat kampanji składowej na Polski Czerwony Krzyż, tłumaczy czytelnikom, iż mając do wybrania między kampanją jaką urządza Poselstwo polskie a kampanją Wydziału Nar. wszyscy powinni poprzeć Poselstwo a nie słuchać Wydziału Nar., który -mówi red.- nie chce uznać ani poselstwa polskiego ani nawet rządu polskiego.

NOWY SWIAT/z dnia 12-II-1920./ zamieszcza artykuł p.t."O Konsulu Manduku", zawierający ostrą krytykę konsula Manduka za wstąpienie do Komitetu obywatelskiego czyli Wydziału Nar. Zdaniem redakcji, konsul Manduk postąpił wbrew prawom obowiązującym urzędników państwowych we wszystkich krajach.Gdyby amerykański konsul postąpił w ten sposób co konsul Manduk , to -powiada red.- byłoby to wystarczającym powodem ~~xxa~~ do odwołania jego.Konsul nie może pod żadnym warunkiem mieszać się do spraw politycznych w kraju w którym urzęduje.Lepiejby było -konczy red-gdyby konsul Manduk pilnował spraw które do niego należa i bronił lud od wzysku różnych opiekunów i bankierów rodaków i nie rodaków, którzy tam w Buffalo pod bokiem konsula Manduka urządzają sobie żerowisko na ludzie polskim. przez

NEW YORKI KURJER NARODOWY/z dnia 15-II-1920./ pyta się w jaki to sposób się stało, że znany ,lewicowiec prof.T.Siemiradzki został naznaczony organizatorem komitetów pomocy Polskiemu Czerw.Krz. w Ameryce. Ze względu na jego partyjność -mówi red.nie może on spełniać swych obowiązków należycie i nie może mieć zaufanie u Wychodztwa, które w olbrzymiej swej większości przeciwne jest partjom lewicowym i ich dążeniom.Jesli prof.Siemiradzki pozostanie nadal na tym stanowisku, to może my twierdzić śmiało, iż cała praca ratunkowa ucierpi z tego bardzo.

NOWY SWIAT/z dnia 12-II-1920./ zamieszcza artykuł o działalności Wydziału Emigracyjnego przy Konsulacie jeneralnym w Nowym Yorku, na czele którego stoi dr.W.Sokołowski.Redakcja mówi, iż dr.Sokołowskiemu należy się uznanie za jego opiekę i kontrolę nad powracającymi wychodźcami, dzięki której ~~xxxx~~ zapobieżono wyzyskowi tych reemigrantów przez ~~za-~~ pichłopow tutejszych.

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

KURJER POLSKI/ z dnia 12-II-1920./ w uwagach redakcyjnych podaje wzmiankę o dziełku, jakie ukazało się niedawno p.t."Jews in Poland", zawierającym zbier raportów urzędowych różnych komisji wysyłanych do Polski w celu zbadania i sprawdzenia rzekomych pogromów ~~x.z~~ Redakcja wyraża przekonanie, iż dziełko to jest bardzo pożyteczne i może zdziałać wiele dobre go dla sprawy polskiej i dlatego powinna być jak najbardziej rozpowszechniona.wśród ~~xxxx~~ koł amerykańskich.

NOWY SWIAT/ z dnia 14-II-1920. w uwagach redakcyjnych pisze o działalności ~~xxxxxxx~~ Amerykańskiego Komitetu dla Obrony Polski, który powstał w krytycznej chwili i najazdu bolszewickiego na Polskę, a który ma na celu /obecnie/ informowanie Ameryki o sprawach polskich.W koncu redakcja apeluje do czytelników o składowki na dalsze prowadzenie tej roboty przez tenże komitet a głównie na wydawanie biuletynu za pośrednictwem którego tenże komitet ten informuje pisma amerykańskie, stowarzyszenia i organizacje jakoteż i osoby pojedyncze o sprawach polskich.

xxx

/PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE./

CODZIENNY KURJER NARODOWY/ z dnia 29-10-1920./ w uwagach redakcyjnych omawia sprawy konsularne wogóle, a sprawy konsulatu w Chicago w szczególności, przyczem pochwała konsulat chicagoski za wprowadzenie nowego systemu ~~konferencji~~ mu t. zw. pogadank w biurach konsulatu raz w tygodniu. Celem tych pogadank, jest ochrona wychodźstwa przed wyzyskiem, bo w pogadankach tych omawiane będą sprawy przesyłki pieniędzy do kraju i lokowania tamże tych pieniędzy, jakoteż sprawy udziału w różnych korporacjach. Takiemu celowi -mowi red.-trzeba serdecznie przyklasnąć, choć wydziałowe pisma nie omieszkają zaprotestować przeciw mieszaniu się konsulatu w wewnętrzne sprawy emigracji".

99

OGNISKO DOMOWE/ z dnia 29-10-1920./ w artykule p. t. "O Polskie Biuro Prasowe" porusza znowu sprawę informowania Ameryki o Polsce, przyczem ubolewa, że pomimo kilkakrotnego zwrocenia się w tej sprawie do poselstwa polskiego przez łamy swoje, sprawa ta nie ruszyła się ani kroku naprzód.

Wprawdzie -mowi redakcja- jest tam jakieś biuro prasowe przy poselstwie ale pracy jego nie widzimy. Nie widzimy też -mowi red.- żadnej pracy i tego biura, które założyc miał wice-premier p. Daszyński, bo rozsyłanie referatów do prasy polskiej, jak to czyni prof. Arctowski, jest zupełnie niepotrzebnem i szkoda tylko pieniędzy.

Co nam tu najbardziej potrzeba -konczy red.- to artykułów rzeczowych o Polsce, ale artykuły te winny być rozsyłane do pism amerykańskich.

WIADOMOSCI CODZIENNE/ z dnia 29-10-1920:/ z okazji ukazania się w piśmie "Ameryka Echo" dłuższego artykułu, pióra Władysława Studnickiego, zawierającego opis ziem wschodnich, które dzięki pokojowi w Rydze stały się własnością Polski, pisze pod adresem Biura prasowego w te słowa: Mamy podobno biuro prasowe przy ambasadzie polskiej. Czyżby to biuro, rozsyłające trudne do zrozumienia dla wychodźstwa prace rozmaitych protegowanych wielkości nie zechciało spopularyzować utworu Studnickiego i przetłumaczyć go na język angielski dla użytku amerykańskiego rządu i prasy obcojęzycznej."

DZIENNIK NARODOWY/ z dnia 2-II-1920./ zamieszcza odezwę Wydziału Narodowego wzywającą obywateli polskich do zapisywania się na członków Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, podczas kampanji, która rozpoczyna się w dniu 11 listopada i trwać będzie przez dwa tygodnie.

NOWY ŚWIAT/ z dnia 5-II-1920./ zamieszcza dwie rezolucje kresowców, uchwalone przez zebranych na wiecu kresowców w Filadelfji i w Bostonie. Rezolucje te, wysłane do prezydenta Wilsona, wyrażają życzenia kresowców do połączenia tych ziem z Polską i protestują przeciw oświadczeniu sekretarza Colby'ego, jakoby ziemie te były częścią Rosji.

W tym samym numerze "Nowego Świata" p. B. Kułakowski zamieszcza artykuł, w którym zwraca uwagę na te odbywające się obecnie w różnych okolicach wiece kresowców, którzy samorzutnie urządzą te manifestacje przypominając w ten sposób Ameryce, że ziemie wschodnie chcą jedynie tylko do Polski należeć, i należeć muszą.

J.M.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU

Z dni 18-go i 19-go listopada 1920.

0-----0

EVENING POST zamieszcza depeşe z Rygi, w której donosi, że delegacye polska i bolszewicka zebrały się na pierwszą sesyę pokojową. Przewodniczy Jan Dąbski. W mowie poprzedzającej obrady pokojowe, oświadczył Dąbski, że delegacya polska rozpoczyna swą pracę pokojową, na tej samej podstawie, jaką kierowała się przy zawieraniu zawieszenia broni, a mianowicie uznanie niepodległości narodów ściennych i niewtrącanie się do wewnętrznego życia tych państw. Joffe natomiast oświadczył iż wątpi w szczere dążenia pokojowe Polski i że oświadczenie Dąbskiego zdziwiło go nieco. Przy żądaniu bolszewików, aby Polska wycofała swe wojska z oznaczonych terytoriów nie wynikły żadne trudności, natomiast trudności takich spodziewają się obie delegacye przy omawianiu kwestyi ekonomicznych i finansowych.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że przeszło dwadzieścia tysięcy wojska gen. Wrangla oczekuje na decyzję rządu tureckiego w sprawie zamierzonego wylądowania żoknierzy w Bosforze. Pozwolenie uzyskano na wylądowanie tylko dla rannych żoknierzy. Jugo-Sławia zajmie się rannymi, dostarczając im żywności i odzieży. W rosyjskim Konsulacie, w Konstantynopolu zebrali się przedstawiciele rosyjskich organizacyi aby naradzić się nad dalszym prowadzeniem wojny z bolszewikami. Przedstawiciele ci powzięli rezolucyę, w której zapowiadają dalszą walkę przeciw bolszewikom i gen. Wrangla uznają za głowę rządu rosyjskiego.

EVENING POST zamieszcza depeşe z Londynu, w której donosi, że bolszewicy zdobyli miasto Kamieniec Podolski, po dłuższej walce z Ukraińcami. Wiadomość tę otrzymano z głównej kwatery bolszewickiej z Moskwy.

SUN zamieszcza depeşe z Genewy, w której donosi, że Liga Narodów zastanawiała się nad zajęciem na granicy polsko-litewskiej, podczas którego wojsko litewskie ostrzeliwało Kimisyę Ligi Narodów. Więcej aktywni członkowie Ligi domagali się powzięcia stanowczych kroków w związku z tem wydarzeniem.

ASS. PRESS donosi z Genewy, że Liga Narodów przyznała Polsce mandat nad Gdańskiem w zakresie obrony militarnej tegoż. / Hiszpańskie dzienniki rozpięły się szeroko na temat udziału wojska hiszpańskiego, podczas przeprowadzania plebiscytu we Wilnie. Liga Narodów nie określiła wyraźnie, że wojska alianckie pilnować będą sprawiedliwego przeprowadzenia plebiscytu, lecz że tylko mają zapewnić porządek podczas decyzji mieszkańców Wilna w wyborze rządu i przynależności państwowej, co jest zgodne z niedawnem oświadczeniem gen. Zeligowskiego/.

GLOBE zamieścił obszerny artykuł / kor. Paul Scott Mowrer / z Paryża, w którym rozpisuje się szeroko o wysiłkach Polski przy zwalczaniu analfaberyzmu. Korespondent podaje ilość szkół w Polsce, a tak że liczbę nauczycieli szkół elementarnych, przytem ilość wyższych szkół i profesorów w tychże. Zdaniem Mowrera to Polska kongersowa posiadała przed wojną 5.600 szkół i 7.600 nauczycieli. Liczba ta była niewystarczającą, to też z 2.000.000 dzieci zaledwie 370.000 uczęszczało na naukę. Obecnie po przeprowadzonej reorganizacyi w okresie 18-to miesięcznym, przy wysiłku obecnego rządu, jest w Polsce 10.000 szkół i 15.000 nauczycieli. Ogólna liczba dzieci uczęszczających do tych szkół wynosi 1.000.000. Według planu w Polsce będzie ogółem 9.568 szkół i 39.000 nauczycieli. Szkoły będą budowane w ten sposób, że dzieci znajdować się będą od szkół zaledwie dwie mile/angielskie/. Korespondent dalej pisze że rząd polski położy największy nacisk na Kongresówkę, ponieważ poziom oświatowy jest tam najniższy. W niedługim czasie nastąpi ujednostajnienie nauczania, choć narazie każda była dzielnicą będzie mieć własny program szkolnictwa. Następnie kor. pisze o uniwersytetach w Polsce i podaje, że uniwersytet w Krakowie jest najstarszym, gdzie Kopernik pobierał nauki. Rozpisując się o stosunkach Polski z zagranicą, kor. pisze, że pomiędzy Polską i Czechami panuje nieprzyjaźń, nietylko z powodu przyznania Czechom Cieszyńskiego, ale i dlatego ponieważ Czesi porażają bolszewików. Pisząc o bolszewiźmie, kor. oświadcza, że bolszewizm nie jest takim, jakim go widzą w Londynie, Chicago i New Yorku, ale jest terroryzmem, którego zwalczać należy. Polska niejednokrotnie udziela pomocy wygnańcom rosyjskim i rosyjan demokratycznych niezwyi żadnej nienawiści. W Polsce niema imperyalizmu, o jakim się pisze zagranicą, choć w sztabie generalnym znajdują się ludzie, którzy marzą o Polsce od morza do morza, to jednak ci ludzie nie kontrolują całej Polski, lecz są jednostakami.

WORLD zamieszcza własną depezę z Genewy, w której donosi, że Liga Narodów wysłała do Wilna wojsko francuskie, angielskie, hiszpańskie i belgijskie. Ponieważ Polska obecnie kontroluje Wilno przez wojsko gen. Żeligowskiego, więc zadaniem Ligi będzie odebrać Polsce na-
pierz tę kontrolę.

TRIBUNE zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi że p. Paderewski, w imieniu Polski, podpisał ugodę polsko-gdańską w gmachu ministerium spraw zagranicznych ~~w Paryżu~~ we Francji.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza depezę z Genewy, w której donosi, że jeżeli prezydent Harding będzie chciał zwołać zebranie Ligi Narodów, w celu zreorganizowania tejże, będzie zmuszony odwiedzić osobie wszystkich liderów w Europie, ponieważ obecni członkowie Ligi utrzymują, że niepodobieństwem będzie przyjechać do Stanów Zjednoczonych w tej sprawie.

TIMES zamieszcza własną depezę z Hagi, w której donosi, że Lenin przyszedł do przekonania, iż aby należycie poprowadzić propagandę rewolucyjną w obcych krajach, należy wybrać jeden kraj, skąd można szerzyć rewolucję. Lenin przeto wybrał Holandję. Rząd holenderski przejął kilka tajnych dokumentów i rozpoczął energiczne śledztwo w tej sprawie.

TIMES zamieszcza własną depezę z Londynu, w której donosi, że Lloyd George oświadczył w Izbie Gmin, iż traktat handlowy z bolszewikami będzie niebawem podpisany, a nańto dodał że aby popchnąć całą sprawę handlu naprzód, w Kanadzie będą ustanowione specjalne agendy.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że bolszewicy pośpiesznie mobilizują armię i w tym celu powołują do wojska wszystkich obywateli do 36-go roku życia. Główne siły będą zgromadzone w okolicy Moskwy, gdzie ostatnio przyszło do poważnych rozruchów anty-bolszewickich.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym z okazji pobicia wojsk gen. Wrangla tak pisze: tak długo, jak Polacy walczyli przeciwko bolszewikom, a razem z nimi Denikin i Wrangel, Petlura mógł kontrolować większe obszary Ukrainy, lecz kiedy bolszewicy uporali się ze swoimi wrogami i zawarli zawieszenie broni z Polską, zdaje się, że wielki plan Piłsudskiego utworzenia silnej Ukrainy spełnił na niczem. W warunkach zawieszenia broni z bolszewikami, Polacy przyrzekli że nie będą pomagać Petlurze, więc obecnie po zajęciu Kamieńca Podolskiego, przyjmą do siebie zapewne Petlurę i jego wojsko, lecz jako uciekinierów. Następnie TIMES pisze o tem, że Petlura przy pomocy polskiej mógł utrzymać ładną armię przez blisko dwa lata i wydawał się być jedynym naturalnym wodzem na Ukrainie. To co zrobili bolszewicy z Ukrainą, to samo uczyniliby z Polską, gdyby Polacy nie pobili ostatnio bolszewików. Państwa nadbałtyckie muszą się zastanowić wspólnie nad losem Ukrainy.

NATION, tygodnik wychodzący w New Yorku, zamieścił redakcyjny artykuł o polsko-bolszewickim pokoju, pisząc w ten sposób:

Obie delegacje zebrały się w wielkiej sali, mając przy sobie tłumaczów, pomimo, że Polacy mówili doskonale po rosyjsku, a kilku znów bolszewików władał polskim językiem. Niejednokrotnie Dąbski rozmawiał z Joffem wprost, bez pomocy tłumaczów, więc ci śledzieli zadumani, przysłuchując się rozmowie. Dalej kor. / Henry G. Alsberg / pisze, że na polskiej stronie zauważył grupę wygalantowanych oficerów polskich, z ciężkimi naszywkami na ramionach i kołnierzach, co było kontrastem do oficerów bolszewickich, którzy ubrani byli w zwykłe mundury, bez żadnych dekoracji. Następnie kor. rozpisuje się o poszczególnych członkach delegacji polskiej i bolszewickiej, jak również o ich przynależności partyjnej, zwłaszcza polskich członków delegacji.

St. A Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 17-go i 18-go listopada 1920.

EVENING POST zamieszcza korespondencję z Genewy /kor. Charles A. Selden/, w której donosi, że w Lidze Narodów dokonano wyborów na ważniejsze urzędy. Między innymi postanowiono posłać silne oddziały wojska na terytorium Wilna, które mają dopilnować plebiscytu. Wojska te posłane zostaną przez następujące państwa: Szwecję, Anglię, Hiszpanię Francję i Belgię. Podczas zajęcia Wilna Polska ma wycofać swoje wojska, jak również i Litwa z zajętych obecnie terytorjów, a następnie Liga przejmie kontrolę i przeprowadzi plebiscyt. Będzie to pierwsza ekspedycja Ligi, której celem będzie zaprowadzenie pokoju, porządku i ładu. / Z wyniku wyborów do różnych Komisji wiadomym jest, że małe państwa zdobyły zupełną kontrolę w Lidze Narodów. Jedną Brazylią obsadzili sześć krzesła prezydenckich w Komisjach na ogólną liczbę dwunastu. /

TRIBUNE zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym między innymi pisze o upadku Wrangla, w ten sposób: "Joffe skyszał o upadku podziemnych wojsk, więc teraz mówi znów o wojnie z Polską. Wie on także, że Polska zdemobilizowała swoje wojska, to też może grozić".

TRIBUNE zamieszcza własną depezę z Berlina, w której donosi, że Polska znakomicie radzi sobie z zakupem wojennych materiałów w Niemczech, pomimo, że Niemcy starają się przeszkadzać w transportacji tychże. Otóż polscy agenci kupują materiały w Niemczech centralnych, a następnie odsyłają te do Ekus Wschodnich. Skoro towary dotrą do korytara polskiego, Polska natychmiast konfiskuje. Sprawę tą rozpatrywali Niemcy na zebraniu Komisji dla transportacji z Polską. Opinią w tym względzie nie wydano żadnej.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Washingtonu, że senator Borah z Idaho, republikanin, oświadczył iż jedynie pokój i uznanie rządu sowieców w Rosji doprowadzi do ogólnego pokoju w Europie.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że wojska bolszewickie pobliży Petlurę i gen. Bałachowicza, zabierając kilka miasteczek na pograniczu gdzie operowali ci dwaj generałowie.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że Budenny, żony z wal w Polsce ponieść dotkliwie straty z ręki gen. Wrangla. Niedawno donoszą, że Budenny walczy przeciwko bolszewikom, co zresztą było nieprawdą, ponieważ on stale wspomagał bolszewików.

HERALD donosi z Berlina, że pułk. Strutt, zastępujący sir Reginalda Towera, ogłosił Gdańsk formalnie, jako wolne miasto. Podczas przemówienia Strutta, kiedy oświadczył iż armia niemiecka była najlepszą armią w świecie, publiczność gorąco go oklaskiwała.

TIMES donosi z Londynu, że Rdaa Akcyi, wyłoniona z angielskiej partii pracy, powzięła starania, celem nakłonienia gabinetu aby rozpoczął odrazu transakcje handlowe z bolszewikami.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że szef polskiej delegacji odbył konferencję z Joffem przy zamkniętych drzwiach, rezultatem czego było podpisanie powziętej umowy. Na mocy tej właśnie umowy Polska ma wycofać wojska swoje z oznaczonych terytorjów przed 19-tym listopada; tak że Ukraina ma spłacić Polsce 70 % ogólnego produktu cukru; zostaną naznaczone Komisje przez obydwaj rządu, celem powzięcia i opracowania szczegółów do konferencji pokojowej i - w razie niemożliwości wypłacenia należności w procencie cukru, Ukraina będzie zwolniona od zobowiązań. Pierwsze zebranie generalne delegacji odbędzie się w środę.

EVENING POST donosi z Berlina, że Polska gromadzi wojska na granicy Śląska. Niemcy zawiadomili Anglię, Włochy i Francję o tem.

SUN donosi z Washingtonu, że depeza prez. Wilsona do Ligi Narodów spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem członków. Depesza ta była odpowiedzią na depezę Hymana, prezydenta Ligi Narodów.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że bolszewicy zajęli już Sewastopol i ostatnim wsiadł na okręt gen. Wrangel, którego żołnierze anty-bolszewicy powitali serdecznie. Okręty Stanów Zjednoczonych są zajęte przewożeniem rannych żołnierzy gen. Wrangla, a nadto ludności cywilnej, która nie chciała pozostać się pod rządami bolszewików. Depesza z tego samego źródła donosi, że Trocki wydał pozwolenie swoim żołnierzom na trzydniowe radowanie Sewastopola, z czego bolszewicy chętnie korzystali. Miasto ogłoszono formalnie ze wszystkiego.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

WORLD donosi z Londynu, że pomiędzy Anglią i Bolszewikami zostanie podpisany układ, na mocy którego bolszewicy mają spłacić carski dług prywatnym osobom i korporacyom angielskim. Suma cała wynosi 421.000.000 funtów szterlingów, co się równa \$ 2.105.000.000 dol. Francys również otrzyma swoją należność z tej sumy.

ASS. PRESS donosi z San Francisco, że ostatnie oddziały wojska amerykańskiego opuszczają w tych dniach Syberję.

GLOBE zamieszcza własną depezę z Warszawy/kor. Nash /, w której donosi, że konferencja polsko-niemiecka w kwestyi Gdańska i korytarza zbliża się do końca, a Polska ma być podobna z wyniku tej konferencji zadowolona. Przywileje niemieckie do korzystania z korytarza będą zawarowane w dwudziestu pięciu klauzulach, natomiast Polska będzie kontrolować zupełnie cały korytarz.

18-go listopada.

TIMES zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi, że nawet prasa francuska zawsze pro-polska zaczyna denerwować się z powodu akcji gen. Żeligowskiego na terytoryum Wilna. "TEMPS" pisze z tego powodu, że armia gen. Żeligowskiego wzrasta ustawicznie i zamierza uderzyć na Dźwińsk. Kotyszew zbiera się z zamiarem wspomagania Litwy. Z tego więc powodu Temps wyciąga taką konkluzję iż zamieszki te mogą przyczynić się do obudzenia zachłanności niemieckiej we Wschodnich Prusach

CHRISTIAN SCIENCE Monitor zamieszcza własną depezę z Londynu w której donosi, że Polska nie może pogodzić się z tem, że Rada Ambasadorów przyznała Cieszyn Czechom. Z tego powodu nie ma wcale mowy, aby Polska przyłączyła się do Małej Ententy. Pod żadnym warunkiem nie mogą nastąpić przyjacielskie stosunki pomiędzy Polską i Czechami, dopóki Polska nie uzyska tej satysfakcyi iż na Cieszyńskim zostanie przeprowadzony plebiscyt.

SUN zamieszcza wiadomość, że Ryszard Ordyński zwrócił się listownie do Stowarzyszenia amerykańskich artystów, aby zachcieli wspomagać przez jakiś czas artystów polskich, którzy z powodu wojny znaleźli się w kłopotliwym położeniu finansowym.

TIMES zamieszcza depezę z Warszawy, w której donosi, że Litwini ostrzeliwali Komisję Ligi Narodów, która zamierzała przejść z Wilna do Kowna, celem powzięcia kroków do plebiscytu. Litwini strzelali, pomimo, że Członkowie Komisji nieśli przed sobą białą flagę. Dopiero później jakaś kobieta przedostała się do Litwinów i powiadomiła ich, że to Komisya Ligi Narodów. Litwini zkomaczyli się iż popełnili omyłkę

JEWISH TELE. AGENCY donosi z Londynu, że Żydzi gromadnie uciekają przed nowymi pogromami na Ukrainie. Uciekają oni do Polski, skąd zamierzają przedostać się do Stanów Zjednoczonych.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że niejaka Marya Sokołowska zorganizowała przeszło 5.000 ludzi, z którymi operuje w pobliżu armii bolszewickiej zadając im klęski ustawiczne.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 14-go i 15-go listopada 1920.

WASHINGTON POST zamieściła artykuł "EX-ATTACHE", w którym on pisze o przyszłości Polski, jak również o zachowaniu niepodległości. Zdaniem "Ex-Attache, to małe są widoki, aby Polska mogła zatrzymać swoją niepodległość przez następne dwanaście miesięcy. Następnie pisze ex-attache że Polacy winią w wielu wypadkach Wilsona, zapominając o tym, że Wilson ma własnych kłopotów dużo. Od czasu gdy Paderewski zdołał wywalczyć dla Polski niepodległość przez swoją wymowę, Polacy miażdżąc korzystając z tego walczyli między sobą. To też stracili przyjaźń aliantów, którym są winni swoją niepodległość. Walko wewnętrzne w Polsce skłoniły hr. Zamoyskiego, polskiego posła w Paryżu do rezygnacji, a nie można zapominać, że Zamoyski własnym kosztem utrzymywał całe Poselstwo, jak równieżłożył znaczne sumy na wywalczenie Polsce niepodległości. Paderewski zostaje jeszcze w Paryżu i choć jest nieurzędowym przedstawicielem Polski, to jednak stara się jeszcze pracować dla Polski. Pisząc o Witosie, ex-attache zaznacza, że Witos, nie tylko, że nie potrafi rządzić krajem, ale nawet nie umiempoprawnie czytać i pisać. Witos nienawidzi szlachty polskiej i stara się obsadzać wszystkie ważniejsze urzędy swoimi ludźmi. Witos nie jest bolszewikiem, ponieważ nie życzy sobie podzielić własnego majątku z tymi, którzy majątku nie posiadają. Następnie ex-attache rozpisuje się o bytności wice-ministra skarbu, p. Romana Rybarskiego w Stanach Zjednoczonych, którego zadaniem jest zaciągnąć pożyczkę tutaj.

ASS. PRESS donosi, że wojska gen. Żeligowskiego zdobyły, po krótkiej walce, miasta litewskie, Smotry i Turmond.

PUBLIC LEDGER zamieściła list księdza litewskiego, Kaukalisa z Philadelphii, w którym on opisuje obecne stosunki w Polsce i powiada że bolszewicy nie ograniczą się na proteście tylko, gdy będą walczyć o niepodległość Polski, ponieważ Polska jest głuchą na wszystkie protesty. Jeżeli Polska dalej będzie prowadziła swoją kampanię przeciwko Litwie, to musi się spodziewać ponownej wojny ze strony bolszewików.

TA SAMA gazeta zamieszcza własną depezę z Warszawy, w której donosi, że przygotowania do plebiscytu we Wilnie już się rozpoczęły. Komisja z ramienia Ligi Narodów wyjechała już do Wilna, celem zapoczątkowania prac. /Na warszawskiej giełdzie notowano 450 marek polskich za jednego dolara amerykańskiego/.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor zamieszcza własną depezę z Warszawy, w której donosi, że negocjacje rządu polskiego z rządem rumuńskim celem zawarcia przymierza rozpoczęły się w Warszawie, a zakończą się w Bukareszcie, gdzie Polskę reprezentować będzie poseł u rządu rumuńskiego.

EVENING STAR zamieszcza depezę z Warszawy /kor. Nash/, w której donosi, że bolszewicy ponownie uderzą na Polskę, ponieważ zdaniem ich Polska popiera Petlurę, Bałachowicza i Sawinkowa, co ma się równać zbrojnej interwencji. Z innej znów strony panuje w Polsce przekonanie, że im dłużej w Rosji trwa wojna domowa, tym stanowisko Polski jest pewniejszym. Piłsudski odwiedził niedawno Petlurę, ponieważ Polska nie życzy sobie utracić alianta, tembardziej, że bolszewicy pobili Wrangla.

15-go listopada.

TIMES zamieszcza wiadomość o zebraniu American Jewish Committee, którego zadaniem jest zwalczać nienawiść narodów do Żydów. Zebranie odbyło się wczoraj; na którym Mr Marshall przedstawił szkie całorocznej pracy tego Komitetu, a nadto zdał sprawozdanie z konferencji z poselem polskim, Kaz. ks. Lubomirskim.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że przybyła tam polska delegacja z Janem Dąbskim na czele. Przybył również szef bolszewickiej delegacji, Joffe. W rozmowie z wice-przewodniczącym polskiej delegacji, Wasilewskim, oświadczył Joffe, że Polska świadomie łamie zawarte zawieszenie broni w Rydze i zapowiedział, że bolszewicy są zmuszeni wzmocnić swe posterunki w miejscowościach, gdzie operuje armia ukraińska i armia Bałachowicza.

HERALD zamieszcza depezę z Wshingtonu, w której donosi, że wice-minister skarbu polskiego oświadczył iż wojna polsko-bolszewicka wpłynęła znacznie na zmianę przekonania u polskich robotników, jak również utrwaliła patriotyzm. Nadto oświadczył p. Rybarski, że przyjechał w celu uregulowania przesyłek pieniężnych do Polski, a także w celu zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki, która zostanie spłaconą przez rząd polski w markach, w przeciągu pięciu lat.

HERALD zamieszcza depeszę ze Sztokholmu, w której donosi, że bolszewicy szerzą terror w północnej Rosyi i wielka liczba Rosyan z tego powodu ucieka do Szwecyi. W liczbie uciekinierów znajduje się nawet kuzyn Trockiego.

WSZYSTKIE prawie gazety amerykańskie zamieściły redakcyjne artykuły, z racyi upadku kampanii gen. Wrangla. Gazety radykalne - jak naprz. American - cieszą się nawet z tego powodu.

TRIBUNE zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że to czego się obawiano przy zawieraniu zawieszenia broni, pomiędzy Polską i bolszewikami, przyszło. Pobicie wojsk gen. Wrangla przypisać należy tylko temu, że Polska zawczasie zawarła pokój z bolszewikami.

GLOBE zamieszcza list niejakiego Chmpana, który twierdzi iż był on w Polsce w tym samym czasie kiedy bolszewicy byli pod Warszawą i następnie kiedy się cofali. Zaprzecza on, jakoby bolszewicy zabijali ludność polską. Ci którzy zginęli to byli Żydzi i zabici zostali przez Polaków.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 12-go i 13-go listopada 1920.

SUN zamieszcza depezę z Warszawy, w której donosi iż przed rządem polskim stanął nowy problem ekonomiczny, a mianowicie zaopatrzenie rolników polskich w żywy inwentarz, który w większej liczbie został zabrany przez bolszewików.

TIMES donosi z Berlina, że w Niemczech zanosi się na nowe ruchy robotnicze, a ostatni tydzień zaznaczył się właśnie przejawem usiłowań wywołania rewolucji. Rządowe sfery niemieckie żyją w napięciu.

TIMES zamieszcza depezę z Wiednia, w której donosi, iż w najbliższym czasie odbędzie się konferencja ekonomiczna w PRESSBURGU, w której weźmie udział i Polska. Konferencja ta ma na celu poprawę stosunków ekonomicznych w Centralnej Europie i prawdopodobnie Niemcy wezmą też w niej udział, aczkolwiek okazuje się, że niektóre państwa nie życzą sobie zasiadać wspólnie z Niemcami.

TIMES zamieszcza depezę z Budapesztu, w której donosi, że rząd węgierski przedsięwziął środki ostrożności, aby przeszkodzić w masowym napadzie krajowców na Żydów. Odkryto spisek mający na celu wymordowanie Żydów na Węgrzech. W związku z tą sprawą aresztowano kilku oficerów i masę ludzi cywilnych.

TIMES zamieszcza wiadomość, w której donosi, że miejscowy radca, Wise, przemawiając w Bronx, na zebraniu Żydów, nazwał Henryka Forda największym kłamcą na świecie, a nadto oświadczył, że winien on jest więcej pogromów, jak pierwszy-lepszy morderca polski /?/, lub ukraiński. / Żydzi wystosowali do Henryka Forda list, w którym piszą, ażeby on najął najlepszych detektywów w świecie, którzyby mogli wynaléść gnązdo knoń żydowskich, które - zdaniem Dearborn Independent - szerzą anarchię i bolszewizm na świecie. Żydzi amerykańscy są gotowi ponieść kosztą tych poszukiwań i już w tym celu rozpoczęli zbieranie pieniędzy na pokrycie kosztów. Gazeta Henryka Forda nie odpowiedziała jeszcze na tą ofertę/.

TRIBUNE zamieszcza depezę z Warszawy, w której donosi, że pismo "Gazeta Poranna", organ Narodowej Demokracji, zamieściła artykuł w którym zaznaczyła iż wojna Polski z Niemcami jest nieunikniona, jeżeli po plebiscycie Śląsk Górny przypadnie Niemcom. TRIBUNE zaznacza iż liderem Narodowej Demokracji jest "JOHN DOMBSKI" /chyba Roman Dmowski/, pod-sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych. W artykule "Gazeta Poranna" dodała, że w wojnie tej Francja i Belgia staną po stronie Polski, natomiast Anglia opowie się za Niemcami. Gdy się tak stanie - pisze G. Poranna, to koniec imperyum angielskiego spodziewanym jest krótka chwila. Anglicy wyraźnie opowiadają się za Niemcami w sprawie przynależności Śląska Górnego. / W związku z rewelacyami Gazety Porannej, Ministerjum spraw zagranicznych we Francji wydało oświadczenie, w którym zaznacza, że rewelacja Porannej jest fantastyczną i nie warto się nad nią nawet zastanawiać/.

13-go listopada.

ASS, PRESS donosi z Sewastopola, że bolszewicy wdarli się w najsilniejsze forta na Krymie i wojska gen. Wrangla zmuszone się były wycofać. Francja dostarczyła okrętów, na których zabrano rannych żołnierzy Wrangla, chroniąc ich przed mściwością bolszewików.

WORLD zamieszcza depezę z Londynu, w której donosi, że bolszewicy zgnetli cztery regimenty wojska w okolicy Moskwy, które się zbuntowały. Rząd bolszewicki zgromadził w Moskwie 50.000 wojska i jest gotowym do przedsięwzięcia wszystkich kroków, w razie ponownego rozruchu.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza depezę z Warszawy, w której donosi, że walka Narodowej Demokracji z rządem doszła już do szczytu. Narodowa Demokracja zamierza obalić obecny rząd polski i wstrząsnąć popularność Piłsudskiego, to też w tym celu - pisze Monitor - rozpoczęła gwałtowną agitację w armii, lecz bez żadnych rezultatów, ponieważ żołnierze kochają bardzo Naczelnika, nazywając go "dziadkiem". Depesza przy okazji rozpisuje się o Witosie, zaznaczając, że jest on człowiekiem wielkich zdolności i energii, łączy w sobie zdrowy rozum - common sense - z wielką energią. Narodowi Demokraci zwracają się już i przeciwko niemu, lecz widocznie nie wiele mogą zdziałać i prawdopodobnie obecny rząd pozostanie na dłużej przy władzy.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza oświadczenie hr. Bernstorffa byłego ambasadora niemieckiego w Stanach Zjednoczonych, który powiedział, że Niemcy muszą zachować ścisłą neutralność w nieporozumieniu polsko-bolszewickim, gdyż inaczej, prędzej czy później, Niemcom grozi ruina.

Niemcy mają do zwalczania własnych bolszewików, a więc nie mogą wtrącać się do bolszewików rosyjskich, a oprócz tego przed Niemcami leży odbudowa ekonomiczna Niemiec.

WASHINGTON STAR zamieszcza własną depezę z Berlina /kor. I. Don Levin/, w której donosi, że Trocki, przemawiając w Moskwie, oświadczył, że rząd bolszewicki będzie pilnie baczył na pokój polsko-bolszewicki. "Nie ukrywamy tego wcale - mówił Trocki - iż wojna z Polską nie była taką, jak się spodziewaliśmy, ponieważ gdybyśmy nie przesyłali naszych wojsk z frontu zachodniego na południowy, rezultaty wojny naszej z Polską byłyby inne. Przyjęliśmy pokój na bolesnych warunkach i pomimo, że reakcja polska stara się złamać pokój z nami, my jednak musimy starać się za wszelką cenę o utrzymanie tego pokoju. W zakończeniu oświadczył Trocki, że stanowisko bolszewizmu jest bardziej utrwalone, niż kiedykolwiek przedtem było."

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza obszerny artykuł; w którym pisze o staraniach Żydów w zakładnięciu handlem amerykańskim, jak również w zakładnięciu całym życiem ekonomicznym Stanów Zjednoczonych i świata

W TEJ SAMEJ gazecie ukazała się notatka o raportach Morgen-thau'a i Samuela, opublikowanych staraniem Wydziału Narodowego.

GOLBE zamieszcza korespondencyę z Paryża /kor. Paul Scott Mowrer/ o stosunkach ekonomicznych w Polsce. Kor. pisze: sądząc z rozmiaru Polski i ludności zamieszkałej w Polsce, Polska powinna być jednym z większych państw w Europie, ponieważ posiada 32.000.000 ludności włączając w to 3.500.000 Żydów. Granice posunięte na wschód dają Polsce każdy obszar na wschodzie i choć Polacy nie stanowią tam większości, to jednak w całym państwie polskim będzie zaledwie 40 % obcego elementu. Polska pod jednym względem jest nieszczęśliwą, a mianowicie, że posiada naturalnych granic. Nasuwają się także wielkie trudności w połączeniu dawnych zaborów w jedno państwo, choć Polacy we wszystkich zaborach złączeni są wspólnymi dążeniami i patriotyzmem!"

Następnie kor. rozpisuje się o Poznańskim zaznaczając, iż dzielnica ta jest daleko lepiej rozwinięta pod względem ekonomicznym od dzielnic innych; pisząc o obecnym rządzie polskim, kor. dodaje że jest przejściowym, ponieważ po uchwaleniu Konstytucji w Polsce będzie wybrany inny prezydent. Dalej kor. przechodzi do liderów politycznych w Polsce i pisze, że jeden z nich, Roman Dmowski, zdolny polityk jest obecnie na wygnaniu /?/, natomiast drugi, Józef Piłsudski, kieruje dziś Polską.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza własną depezę z Londynu w której donosi, że Kotewski przedstawiciel w Londynie, p. Bessenek, oświadczył iż nowy atak wojsk gen. Żeligowskiego w kierunku Kowna, wywołał zakłopotanie oficjalnych kół w Łotwie, ponieważ we wschodniej Łotwie mieszka kilku bogatych obszarników polskich, którzy wskutek reformy rolnej w Łotwie utracili ziemię. Aczkolwiek rząd łotewski zapłacił za tę ziemię, to jednak łotwescy Polacy starają się pomagać Żeligowskiemu, w tej nadziei, że do Polski będzie przyłączoną wschodnia Łotwa i utracone ziemię z powrotem odzyskają. Po otrzymaniu oświadczenia od p. Besseneka, kor. Monitora zwrócił się do polskich kół w Londynie z zapytaniem, jakie jest stanowisko ich w tej sprawie, na co otrzymał od powiedź, iż pomiędzy Polską i Łotwą istnieją bardzo przyjacielskie stosunki i nieprawdą jest, jakoby Polacy ze wschodniej Łotwy wspomagali zamiary gen. Żeligowskiego.

St. A. Tr.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
 Z dni 10-go i 11-go listopada 1920 r.
 O-----New-York-----O

NEW YORK JOURNAL zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której rozpisuje się na temat nowej nienawiści do Żydów w Europie. Póki była wojna - podaje depesza - to Żydów potrzebowano, gdy jednak wojna się skończyła, to się Żydów dalej prześladowa, gdyż narazie nie zachodzi potrzeba użyć ich do wojny. Odnosnie polski - brzmi depesza - to stosunki się tam pogorszyły. Pijani żołnierze Piłsudskiego /sic/ masakrują nie tylko samych mężczyzn, ale także kobiety i dzieci żydowskie. W całej Polsce prześladowa się Żydów, za to tylko, że nie należą oni do aryjskiej rasy. Dalej dodaje depesza, że Żydów prześladowa się we wszystkich krajach, gdyż posądza się ich o wywoływanie rewolucji w państwach. Wielokrotnie wini się Żydów za to, że żony więcej znanych działaczy z rewolucyjnych są właśnie Żydówkami.

EVENING POST zamieszcza wiadomość o przybyciu z Polski niejakiego S. Krasowskiego, inżyniera z Cleveland. Inżynier Krasowski opo wiada, że Polska obecnie najbardziej potrzebuje narzędzi rolniczych, a brak wielki maszyn fabrycznych w Polsce, powoduje zastój przemysłu polskiego. Polska płaci obecnie po 12 marek dziennie robotnikom bez pracy, lecz oni chętnie pracowaliby, gdyby mieli narzędzia i zajęcie. Dodaje on także że siła moralna żołnierzy polskich i robotników wzmocniła się bardzo po zwyciężeniu bolszewików.

ASS. PRESS donosi, że bolszewicy zdikali wdrzeć się na półwysep krymski i wypierają stamtąd wojska gen. Wrangla. Taką depeszę otrzymano z Moskwy w Londynie.

GLOBE z Toronto, Ont., Canada, zamieszcza list p. C.R. Young byłego komendanta Armii Polskiej w Niagara-on-the-Lake, w Canadzie. P. Young rozpisuje się szerzej o okrucieństwach bolszewickich w Polsce, na podstawie zaczerpniętych wiadomości od naczynych świadków wojny polsko bolszewickiej.

11-go listopada.

NATION czyni uszczypliwą uwagę na temat pobicia bolszewików wojsk gen. Wrangla i zaznacza; że to samo spotkało Wrangla, co spotkało Piłsudskiego /?/, Denikina, Judenicza i Kolczaka.

NATION zamieszcza dłuższy artykuł, poń tyt.: "CO MYSLA NIEMCY i między innemi tak pisze: Niemcy nienawidzą Polaków. Nie mają nic przeciwko Polsce jako krajowi, ale nienawidzą polskiej arystokracji i polskich przewódców. Niemcy nie wierzą, że niepodległa Polska zdoła się utrzymać. Nie dlatego Polska - zdaniem Niemców - upadnie, że ktoś ją z zewnątrz zaatakuje, ale dlatego, ponieważ wewnątrz są nieporządki i panuje bezład. Polska arystokracja popchnie Polskę do upadku, ponieważ gwałbią oni, piją /sic/, a nawet są w stanie przechandlować swoje żony. Niemcy są tego zdania, że gdyby Francja i Stany Zjednoczone przestały zasilać Polskę finansowo, to natychmiast ona upadnie. W żadnym kraju niema takich typów ludzi, jak w Polsce.

UNIVERSAL SERVICE donosi, że gazeta bolszewicka cytowała niedawno zasługi gen. Budennego, który, według doniesień prasy niedawno, miał przerzucić się na stronę Ukraińców.

TIMES donosi, że w mieście Genewie, Szwajcarya, wzzczął się niebwywały ruch, z powodu przyjazdu kilkunastu delegatów państw, z racją zainstalowania się Ligi Narodów. Ligę Narodów tylko Japończycy biorą na seryo, jak widać, ponieważ delegacja japońska zjechała w liczbie stu osób i najwcześniej od wszystkich. Hotel, który będzie siedzibą Ligi przechszczono na: "Sixx Pałac Narodów".

S. A. T.

PRZEGLĄD PRASY AMERYKANSKIEJ.

Prasa wieczorna z dnia 11 listopada 1920.

N.Y. GLOBE/w depeszy z Warszawy donosi, iż na posiedzeniu sejmku polskiego poseł socjalistyczny Moraczewski, łącznie z tow. wniosł interpelację ~~xxx~~ w sprawie posła Rzeczypospolitej w Ameryce p.K. Lubomirskiego. W interpelacji tej posłowie socjalistyczni zarzucają posłowi Lubomirskiemu zaniedbywanie swych obowiązków poselskich, dalej, że poseł Lubomirski nie jeszcze dotychczas nie zrobił w kierunku ochrony obywateli polskich odd wyzysku i trzecie, że pożyczka polska w Ameryce udała się tylko dlatego, że poseł nieumiejętnie wziął się do przeprowadzenia jej. Za największy jednak zarzut posłowi, socjaliści stawiają to, że podczas, kiedy u wrót Warszawy stał wrogi, to poseł Lubomirski miał przebywać na wakacjach w Newport. Spodziewaną jest odpowiedź w tej sprawie od ks. Sapiechy w następnych kilku dniach.

EVENING MAIL, donosi z Waszingtonu, że chodzi tu pogłoska, jakoby przywódca partii demokratycznej, ~~bx~~ na konferencji swej zdecydował powołać na stanowisko "leadera" partii demokratycznej, Bernarda M. Barucha, znanego przywódcę żydowskiego.

N.Y. Journal, zamieszcza wiadomość z Moskwy/via Berlin/o zawarciu kontraktu między rządem bolszewickim a syndykatem amerykańskim, na czele którego stoi znany bankier z Los Angeles, Washington D. Vanderlip, na dostawę rządowi bolszewickiemu w roku 1921, różnych towarów na łączną sumę 1,000,000,000 dol. Vanderlip w oświadczeniu do prasy amerykańskiej pisze, iż udało mu się wydzierżawić od rządu bolszewickiego na przeciąg 60 lat olbrzymi obszar terytorjum w Rosji, na którym znajdują się bogate pokłady węgla, nafty i wielu innych kruszców.

N.Y. SUN, podaje wiadomość, iż Żydzi urządzą kongres swój na przyszły rok w maju ~~xx~~, który odbędzie się w Hadze. Żydzi amerykańscy już wybrali swych delegatów na ten kongres, są nimi: sędzia Gustaw Hartman, sędzia Jacob Strahl, pani Al. Kohut, rabin Meyer Berlin, H. Maslanski, dr. A.M. Hil-kowitz, dr. G.N. Hausman, B. Tuckerman, i dr. A.J. Rongy.

EVENING POST zamieszcza wiadomość z Warszawy o śmierci jednej z bohaterki obrony Płocka, Zofii Pokopowicz/na zwiśko zniekształcone w depeszy/ Według tego doniesienia bohaterka ta umarła z powodu ran odniesionych od szabli bolszewickiej i natchajki kozackiej w walce z bolszewikami. Na pogrzebie jej ~~wzięli~~ wzięli udział wszyscy członkowie amerykańskiego Czerwonego Krz. znajdujący się w Warszawie. Korrespondent który ~~zmarła~~ zmarłą bohaterkę stawia jako typ, uosobienie patriotyzmu i miłości ojczyzny, wyraża się z wielką czcią i szacunkiem o kobietach polskich wogóle.

EVENING MAIL, pisze o zajściu, jakie miało miejsce w Nowym Yorku w dniu ~~xxxx~~ dwuletniej rocznicy zawieszenia broni na francuskim froncie. Oto według tego opisu, przed teatrem "Capitol" na 50 ulicy, przyszło do zaburzeń między policją a sympatykami Irlandji, w czasie gdy ci usiłovali zedrżec flagi aliantów, które powiewały nad wejściem do teatru. Głównie chodziło tu irlandczykom i ich sympatykom o zdarcie flagi angielskiej. Jest to już czwarte zaburzenie w Nowym Yorku, z powodu flagi angielskiej. Pisma poranne z dnia 12-11-1920

N.Y. Herald, w depeszy z Paryża donosi, iż na zebraniu delegatów Ligi Narodów, argentyński delegat Senor Pueyrredon, w mowie swej oświadczył, że ~~zastąpienie~~ przystąpienie Ameryki do Ligi Nar. jest koniecznym, jeśli liga ta ma być rzeczywiście środkiem przeciw wojnom. Oświadczył on również, iż posiada plan na mocy którego Ameryka być może, że zgodzi się przystąpić do Ligi.

N.Y. American, zamieszcza sprawozdanie z konferencji, jaka odbyła się między posłem polskim p.K. Lubomirskim a przedstawicielami Żydów amerykańskich, w dniu 11 list. w hotelu Waldorf. Delegaci żydowscy, którzy zaprosili na tę konferencję poseł Lubomirski, przedstawili posłowi szereg żądań a między innymi wręczono posłowi również rezolucję uchwaloną na kongresie Żydów amerykańskich w dniu 24 paźd. w której Żydzi domagają się, aby rząd polski zastosował się do warunków traktatu wersalskiego, odnośnie t. zw. "mniejszości narodowych". Poseł przyrzekł delegacji, że rezolucję tę przesła rządowi polskiemu i zarazem zapewnił delegację, że nie powtórzą się już anti-żydowskie ekscesy, a to co było przedtem, to trzeba uważać za wyjątkowy stan, wytworzony przez wojnę. W delegacji żydowskiej brali udział między innymi: Louis Marshal, rabin S.S. Wise, sędzia Mack sędzia Hartman i inni. Obecny na konferencji był również konsul generalny dr. S. Grotowski.

 Ciąg dalszy przeglądu prasy amerykańskiej /porannej/ z dnia 12 list. 19

 N.Y. Times, donosi wiadomość o dalszych zwycięstwach wojsk bolszewickich na wojskami gen. Wrangla, przy czym depecha nadmienia, że bolszewicy zabrali forty Perekopu. Depesza donosi też o formowaniu przez bolszewików 80 tysięcznej armii przeciwko armii ukraińskiej i w celu zduszenia powstania ukraińskiego w okolicy Kijowa i Odessy.

 N.Y. CALL w sprawozdaniu o stanie przemysłu tkackiego, pisze, iż coraz to bardziej zwiększa się liczba bezrobotnych w tym przemyśle. Według ostatnich obliczeń, przeszło 650 tysięcy robotników, pracujących w przemyśle tkackim zostało pozbawionych pracy, z powodu ogólnego zastoju w tej gałęzi przemysłu.

 N.Y. Herald, w dzisiejszej wiadomości miejskiej, podaje wiadomość, iż żona słynnego tu wśród Polonji jak również i wśród Amerykanów, Louis Hammerlinga, p. Clara Hammerling wniosła do sądu nowojorskiego skargę o rozwód ze swym mężem, który obecnie znajduje się w Europie. Hammerling, był swego czasu prezesem Stow. obcojęzycznej prasy w Ameryce, a później założył interes na spółkę z p. W. Gorskim pod nazwą "Poland Export Cor." i zdefradował pewną sumę pieniędzy uciekając do Europy.

 N.Y. Times, zamieszcza artykuł w sprawie żydowskiej, zawierający komunikat rozesłany przez redaktora żydowskiego tygodnika "The American Hebrew", Isaac'a Landmana, w którym tenże wyzywa mil. Henryka Forda, by dowiódł faktami rewelacje o probie żydów zwołania światem, jakie Ford ogłosił w swoim piśmie "The Dearborn Independent", a które to rewelacje poruszyły cały świat a głównie żydów. W wyzwaniu tym, żydzi żądają, aby Ford wynajął najlepszych detektywów z całego świata i z pomocą ich doszedł do źródła tego spisku żydowskiego, a więc, aby po wykryciu podał nazwiska przywódców tego spisku, nazwę miejsca gdzie się ten ruch centralizuje, nazwiska członków wspierających ten ruch. Koszta jakie będą związane z tym, żydzi zgadzają na zwrot, żądają jednak, aby detektywi wybrani przez Forda, zostali zatwierdzeni przez szefa Sekretnej Służby St. 2j. Żydzi również zgadzają się na ogłoszenie rezultatu z zastrzeżeniem jednak, iż redakcja "The American Hebrew" otrzyma prawdziwe kopie tego raportu. W razie, gdy okaże się, że rewelacje Forda okazały się nieprawdziwymi, Żydzi żądają, aby Ford zgodził się na ogłoszenie tego i zaprzeczenie temu, co dotychczas napisał w swoim organie.

 N.Y. TIMES, podaje depechę z Warszawy, iż zadaniem komisji z ramienia Ligi Nar., która udaje się w tych dniach do Kowna, będzie zbadanie sprawy przekroczenia granicy litewskiej przez wojska niemieckie pod komendą ananego pułk. Awałowa-Bermonda. Komisja będzie miała swoją siedzibę w Kownie przez jakiś czas, podczas którego będzie się starała załagodzić spor między Litwą a gen. Żeligowskim. Depesza dodaje, że gen. Żeligowski konferował z reprezentantami Łotwy i poinformował ich, że rząd Centralnej Litwy pragnie nawiązać jak najprędzej stosunki przyjacielskie z Łotwą.

 N.Y. TIMES, ogłasza, iż Amerykański Komitet Ratunkowy Hoover'a, t. zw. "American Relief Administration", rozpoczyna kampanję w celu zebrania funduszu w sumie 23 milionów dolarów, który to fundusz użyty będzie na zakupienie żywności dla dzieci w krajach europejskich a głównie w Polsce, Austrii, Węgrzech i Czecho-Słowacji.

J. Mat.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 9-go i 10-go listopada 1920 r.
O-----O

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że walki, pomiędzy wojskami litewskimi i polskimi/tymi które ~~skupiają się~~ są we Wilnie/ wznowione zostały wczoraj. Oficjalny komunikat gen. Żeligowskiego opiewa, że Litwini zaatakowali wojska polskie pod Gedrojcami, zmuszając wojska polskie do odwrotu. Wojska gen. Żeligowskiego wykonały kontratak, odparły Litwinów, zabierając do niewoli 80 jeńców, w tej liczbie jednego Niemca i jednego Chińczyka. Pisma polskie donoszą, że przeszło 5.000 niemieckich wojsk przeszło granice do Litwy w ostatnich kilku tygodniach.

LONDYŃSKI HERALD, organ partii robotniczej otrzymał depeszę z Moskwy, w której bolszewicy stwierdzają, że wojska belgijskie przybyły w wielkiej liczbie do Litwy. Bolszewicy obawiają się ataku. Ta sama depesza donosi, że Polacy nie zastosowali się do warunków konferencji ryskiej, lecz w dalszym ciągu utrzymują wojsko na południowym froncie; oddali południowy front Ukraińcom i odcienne pociągi z amunicją są przesyłane z Warszawy do gen. Petlury. Ta sama depesza donosi, że Polska zawarła sekretny układ z Łotwą, na mocy którego ma nastąpić po-
dział Litwy, pomiędzy obydwoma państwami.

GLOBE zamieszcza znów list niejakiego Żyda, który pisze o pogromach w Polsce. Twierdzi on, że za czasów Fryderyka Wielkiego /?/ nie było pogromów, lecz są obecnie w Polsce. Polacy w Ameryce są więcej ucywilizowani od swoich braci w Polsce, a także są w mniejszości, gdyż inaczej i tutaj dopuszczali by się pogromów.

ASS. PRESS donosi z Konstantynopola, że bolszewicy zamierzają otoczyć wojska gen. Wrangla na Krymie i w tym celu rzucili do ataku kilka świeżych dywizji wojska.

SUN donosi z Londynu, że Paweł Milukow udzielił wywiadu korespondentowi pisma angielskiego na temat obecnych stosunków w Rosji. Po wiada on, że ci wszyscy, którzy powrócili z Rosji zahypnotyzowani są rządami bolszewickimi. Odnośnie uwag Wells'a, powiedział Milukow, że Wells, zbadawszy warunki w Rosji, nie widzi obecnie innej formy rządu dla Rosji, jak tylko bolszewizm.

EVEN. POST zamieszcza depeszę z Londynu, w której donosi, że Amerykanie muszą opiekować się dziś polskimi, w ciągu nacierającej zimy. Dzieci, które potrzebują opieki, jest 1.250.000. American Relief Administration przedsięwzięła starania, celem subskrybowania potrzebnej sumy pieniędzy do tego. Rząd polski płaci za transportację towarów i wogóle wszystkiego, co jest do Polski w tym celu przesyłane. W Polsce pracuje przeszło 15.000 ludzi, trudniących się rozdzielaniem żywności. Rząd polski płaci im pensję, lecz pracują oni pod nadzorem amerykańskich oficerów /oficyalistów/.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR donosi z Londynu, że w kołach oficjalnych polskich oświadczone, iż terytorium Litwy, przyznane jej na mocy traktatu litewsko-bolszewickiego, wynosi 35.000 kw. mil., ludność zaś wynosi 1.085.000, z czego Polaków jest 700.000, czyli 63 %; 130.000 Rusinów, czyli 12% i 110.000 Litwinów, czyli 10 %.

10-go listopada.

TIMES donosi z Kopenhagi, że prawdą jest iż niemieckie wojska tysiącami przechodzą do Litwy i biorą udział w walkach przeciwko Polakom. Niemiecka gazeta zamieszcza sensacyjną depeszę, w której wyraźnie stwierdza iż niemiecki oficer, nazwiskiem Falkenberg, organizuje jawnie oddziały Niemców we Wschodnich Prusach.

HERALD zamieszcza depeszę z Berlina, w której donosi, że Niemcy bez żadnego entuzjazmu obchodzili rocznicę utworzenia republiki. Prasa junkierska obwinia socjalistów o spowodowanie nieszczęścia na naród niemiecki.

JEWISH TELE. AGEN. donosi z Berlina iż wkrótce zostanie podjęty handel bolszewików ze Stanami Zjednoczonymi.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza wiadomość, że w koloniach rosyjskich w Ameryce zapanowała radość, z powodu uzyskania pozwolenia od rządu Stanów Zjednoczonych, na przesyłanie pieniędzy do Rosji bolszewickiej. Za \$ 400 amerykańskich, bolszewicy mają wypłacać 100.000 rubli. Pieniądze mają być wypłacane w przeciągu kilku tygodni.

S. A. T.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 8-go i 9-go listopada 1920.

0-----0

GLOBE zamieścił list pewnego Żyda, który polemizuje z listem Polaka; jaki ukazał się w tem piśmie kilka dni temu. W liście tym pisze Żyd, że Polacy prześladują Żydów w Polsce, a na dowód przytacza list od swego krewnego; jaki otrzymał z Polski w tych dniach. W liście tym pisze Żyd z Polski, że przechodząc ulicą w Warszawie został zaatakowany przez dziesięciu żołnierzy polskich, którzy go zbili do nieprzytomności. Żołnierze polscy - zdaniem owego Żyda z Polski - plują Żydów kom w twarz, jeżeli je spotkają na ulicach, choćby głównych, w Warszawie.

ASS. PRESS zamieszcza wiadomość z Konstantynopola, że bolszewicy ponownie zawładnęli Kaukazem. Nacjonaliści tureccy, którzy walczyli na Kaukazie i w okolicy, zostali podobno pobici. Gen. Wrangel oparł się ostatecznie na Krymie, gdzie się okopał. Bolszewicy gromadzą ciężką artykeryę i mają zaatakować wojska południowe w przeciągu dwóch tygodni.

Wash. STAR zamieszcza własną depezę z Warszawy, przesłaną przez Wiliama Nash'a, w której donosi, że korespondent miał wywiad z gen. Żeligowskim w Wilnie, który miał oświadczyć, iż jest za utworzeniem niepodległego Wilna raczej, jak za przyłączeniem tegoż do Polski. Na pytanie, czy generał myśli zaatakować Kowno, Żeligowski odpowiedział, że wcale o tem nie myślał, lecz jeżeli Litwini pierwsi zaatakują, to nie wiadomo, gdzie się jego wojska oprą. Plebiscyt - zdaniem gen. Żeligowskiego - załatwi tylko kwestyę przynależności Wilna i okolicy, nato miast jest jeszcze daleko więcej kwestyi, które należy załatwić. Gdyby rząd kowieński zechciał konferować na temat federacyjnej polityki, to bym chętnie taką dyskusyę podjął - zakończył Żeligowski.

CHICAGO TRIBUNE zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi, że bolszewicy w najbliższej przyszłości, nie czekając na przyjęcie zimy, zaatakują Polskę, tembardziej, że zdokali po bici wojska gen. Wrangla. Francuscy i angielscy eksperci dowodzą iż bolszewicy musieli zdobyć wiele amunicyi na wojskach południowych.

TIMES zamieszcza wiadomość, że Jewish Publication Society wydało książkę spisu Żydów na całym świecie. Według tej książki Żydów jest na całym świecie 15.744.662. W książce tej podano opis stosunków żydowskich w Rosyi i w Polsce.

9-go listopada.

WORLD zamieścił list niejakiego porucznika Woldemara de Swesznikowa; który pisze o polskiej agresywności w stosunku do Rosyi. Twierdzi on, że Polska zabiera ziemie czysto rosyjskie i bez względu jaki rząd będzie w Rosyi, Polska musi te ziemie wrócić, ponieważ tego wymaga naród rosyjski. W liście swym wspomina on i o zajęciu Wilna przez Żeligowskiego, a na końcu dodaje, że ten się lepiej śmieje, kto się ostatni śmieje. Swesznikow podaje się za byłego członka rosyjskiej wojskowej Komisji w Stanach Zjednoczonych, i nie zapomniał dodać, że reprezentował cesarski rząd.

NEW YORK AMERICAN podaje korespondencyę swego przedstawiciela, Karla Wieganda, w Berlinie, który donosi iż otrzymał oświadczenie od Czyczeryna w sprawie rozruchów w Moskwie. Otóż Czyczeryn stwierdza, że powodem obecnych rozruchów w Rosyi jest obecność francuskich szpiegów /7/, którzy dążą do obalenia rządu sowieckiego. Wywody Sekretarza Stanu, Colby'ego, jakoby rząd sowiecki miał niedługo upaść, Czyczeryn nazwał dziecinny.

AMERICAN donosi, że jego przedstawiciel w Berlinie, Wiegand, otrzymał inną depezę od Czyczeryna, w której bolszewicki komisarz donosi, że rząd sowiecki w Rosyi spodziewa się innego kursu polityki w Stanach Zjednoczonych, po objęciu urzędowania przez Hardinga. Stanowi sko prezydenta Wislona nazwał Czyczeryn bezlogicznym i reakcyjnym.

S. A. T.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.

Z dni 7-go i 8-go listopada 1920 r.

W sobotę, dnia 6-go bm. odbył się odczyt w Columbia Uniwersytecie, na temat Ameryka i Polska. Publiczność licznie zgromadzona bardzo gorąco przyjmowała prelegenta, którym był dr. W. Morawski, docent Uniwersytetu i członek naszego Biura. Odczyt ten był pierwszym ze serii pięciu odczytów publicznych, które dr. Morawski urządza w Uniwersytecie Columbia w zimowym półroczu szkolnym.

AMERICAN zamieszcza artykuł Maximiliana Hardena, w którym pisarz niemiecki pisze o Polsce co następuje: nawet w drugim roku niepodległego życia Polski baczny obserwator mógł zauważyć symptomy organicznej choroby w wskrzeszonej Polsce. Polacy zawsze byli posądzeni o brak talentu organizacyjnego, jak również o brak poczucia państwowego i o skrajną partyjność. Następnie Harden rozważa kampanię Polski przeciwko bolszewikom i nazywa to wielkim błędem. Francja i Anglia popychały Polskę do wojny, wskutek czego Polska utraciła resztę swoich przyjaciół. W zakończeniu artykułu Harden pisze, iż Polska nie jest jeszcze zupełnie zabezpieczona i trzeba wielkiego wysiłku, aby ustalić byt państwowy Polski.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Paryża, że w gazecie L'humanite zabrał głos Paul Lois, który pisze, że wojska gen. Wrangla znajdują się nad brzegiem zupełnego upadku. Robotnicy francuscy dokończą starań, ażeby rząd francuski nie przyszedł z pomocą Wranglowi, jak to uczynił wówczas, kiedy Polska tej pomocy potrzebowała.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że socjaliści polscy w Sejmie Ustawodawczym wywołali wielkie zaburzenie. Kiedy marszałek Sejmu zarządził głosowanie socjaliści rzucili się do pulpitu Marszałka porzucali baloty po sali i następnie urządzili wielki hałas, przerywając posiedzenie.

HERALD zamieszcza ocenę książki napisanej przez John'a Foster Bass'a. W książce tej, Bass pisze o przebiegu konferencji pokojowej w Wersalu, a o Polsce zaznacza w ten sposób: Idea stworzenia z Polski buforowego państwa, pomiędzy Niemcami i Rosją jest militarną koncepcją opartą na słabości aliantów. Słabość ta okazała się obecnie. Utworzenie Polski było powodem do zbliżenia niemiecko-rosyjskiego, opartego na wspólnej nienawiści do Polski. Niemcy złączyli się z Rosją już raz w celu wyeliminowania z życia niepodległego Polski i uczynią to jeszcze. Polska nie może ochronić swej niepodległości za pomocą utrzymania wielkiej armii. Książka nosi tytuł: "THE PEACE TANGLE".

ASS. PRESS donosi z Berlina, że na Śląsku wybuchł generalny strajk. Strajk wywołano początkowo w Chorzowie, a następnie rozszerzył się w Zabrze i Gliwicach. Niemiecka gazeta Vossische Zeitung donosi, że w Chorzowie usunięto oficjalistów fabrycznych i na czele fabryki postawiono Komitet strajkierów.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Dlafar Seidemat, przewodniczący parlamentu tatarskiego na Krymie przedłożył Piłsudskiemu kopię memorandum, oryginał którego został zaadresowany do Ligi Narodów. W memorandum tym, Seidemat prosi Polskę, aby Polska objęła mandat nad Krymem.

HERALD donosi z Washingtonu, że Polska otrzymała kredyt na \$ 3.250.000 od rządu Stanów Zjednoczonych na zakupno mundurów, koszul i obuwia dla armii polskiej od Departamentu Wojny. Większość tego materiału znajduje się w okolicy New Yorka i polscy reprezentanci uczynią wysiłki celem przesłania tych materiałów do Polski.

HERALD donosi z Berlina, że niemieccy socjaliści czynią przygotowania do celebrowania rocznicy powstania rosyjskich sowietów. Główna egzekutywa wydała odezwę, w której wzywa robotników do porzucenia pracy w dniu celebrowania.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że Polacy i reprezentanci osiągnęli zgodę w kwestyi załatwienia problemu gdańskiego. Ugoda ma być podpisana w dniu 15-go listopada. Ugoda przewiduje utworzenie Komisji złożonej z połowy Polaków i połowy Gdańszczan, która będzie kontrolować Gdańsk, pod przewodnictwem neutralnego przewodniczącego.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza krótką uwagę redakcyjną, w której zaznacza, że nienawiść Polski odnosi się do bolszewików tylko, a nie do całej Rosji. Był czas - pisze gazeta - że Polacy chcieli się rzucić w objęcia Rosji. Był to czas panslawizmu, kreowany przez margrabiego Wielopolskiego. Kiedy nastąpiła galicyjska masakra i Polskę opuściły państwa zachodnie, wtedy Wielopolski napisał ostry list do Meternicha, w którym ostro zapowiedział, iż Polska nie może wydostać się z pod panowania trzech zaborców, więc musi wybrać jedno, czyli współpracować z Rosją, kończy gazeta.

TIMES zamieszcza oświadczenie pułk. Fountleroy, który mówi o udziale chińczyków w armii bolszewickiej. Pułk. oświadczył, że chińczycy używani są za frontem do utwierdzenia haseł bolszewickich wśród Rosjan, za pomocą egzekucji. Dola chińczyków w Rosji jest znacznie lepszą od doli regularnych wojsk bolszewickich. Następnie dodał, iż bolszewicy pokonawszy Wrangla, będą ponownie starać się o zaatakowanie Polski.

HERALD zamieszcza własną depeczę z Londynu, w której donosi, że bolszewicy zbyszczili wszystkie pamiątkowe arcydzieła i manuskrypty zabrane Polsce przez ~~księżniczkę~~ cesarzową Katarzynę. W moskiewskim muzeum leżą po kątach manuskrypty, a starożytne monety polskie przetopili bolszewicy dla siebie.

WORLD zamieszcza w odcinku literackim szerszy opis poświęcony znanemu ilustratorowi W. T. Bendzie, Polakowi. Z okazji tej rozpisało się szerzej o Polsce i malarzach polskich.

GAZETY amerykańskie zaczynają coraz lepiej interesować się bolszewizmem w Rosji, dzięki zebranych wiadomościom przez korespondentów amerykańskich i angielskich, którzy w Rosji bawili. HERALD zamieszcza obszerny artykuł o sowieckiej Rosji, jak również i Times. W Times'ie ukazał się artykuł angielskiego pisarza WELLS'a, który niedawno powrócił z Rosji. W artykułach tych potępia się ogólnie bolszewizm i jego krwawe rządy w Rosji.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza dwustronicowy artykuł o zakusach żydowskich, pisząc że Żydzi użyli konferencji wersalskiej, w celu poniżenia Polski. Żydzi w Polsce - pisze gazeta - domagają się państwa w państwie; ustanowienia soboty jako święta żydowskiego, a także domagają się publicznych pieniędzy na prowadzenie swoich szkół. W artykule przytoczone są prawo o ochronie mniejszości w Polsce, wyjątki z raportów Samuela i Morghentau, a także wiadomości, że żołnierze żydowscy często informowali bolszewików o armii polskiej, czyli że zdradzali. W zakończeniu redakcja pisma zwraca się pod adresem Amerykanów z temi słowy: " Czy ty mówisz, jako amerykański obywatel, że jesteś gotowym wziąć tą samą medycynę żydowską, jaką konferencja pokojowa dała Polsce ?".

8-go listopada.

ASS. PRESS donosi z Moskwy że bolszewicy mieli opublikować dokument, jakoby pomiędzy Polską i Łotwą zawarto traktat na mocy którego Polska i Łotwa mają podzielić Litwę. Dokument dodaje, że plan ten został popierany przez Francję, która dąży do odsunięcia Niemiec od bolszewików.

TIMES zamieszcza wiadomość, że Żydzi amerykańscy postanowili rozpocząć kampanię przeciwko Fordowi, za jego anty-semicką działalność. W tym celu odbywają się ustawicznie zebrania, na których przemawiają rabini i więksi działacze żydowscy. Rabin Silverman naprz. wyśmiewał Forda, że udało się mu zebrać kilka nazwisk Żydów, którzy brali udział w przewrotach państwowych Rosji i Węgier.

S. A. T.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 5-go i 6-go listopada 1920 r.

GLOBE zamieszcza list pewnego Żyda, który polemizuje z listami przyjaciół Polski, jakie ukazały się niedawno w tem piśmie. Żyd ten stanowczo twierdzi, że w Polsce były pogromy, a nienawiść Polaków do Żydów posunęła się do tego stopnia, że Żydzi obawiali się podróżować. Na dowód tych rzekomych pogromów przytacza ustępy z raportów Morgenthau'a i Samu elsa.

EVENING TELEGRAM zamieszcza redakcyjny artykuł o zasługach artysty cznychn pianisty Paderewskiego, a następnie pisze o tem, że przyjaciele jego w Stanach Zjednoczonych byli zdziwieni, gdy dowiedzieli się iż Paderewski porzucił fortepian i został premierem w Polsce. Następnie przytoczone jest zdanie Paderewskiego iż więcej nie będzie on grać z czego oczywiście smucą się przyjaciele muzyki.

EVEN. TELEGRAM zamieszcza wiadomość iż z Rewla odpłynął do Rosyi sowieckiej okręt z żywnością dla Żydów w Rosyi, którą przesłali Żydzi amerykańscy.

GLOBE zamieszcza własną depezę z Kamakury, Japonia, od swego korespondenta Juniusa Wood'a, w której on donosi, że gen. anty-bolszewicki Semenow, przybywa do Japonii na stały pobyt.

6-go listopada.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszczył redakcyjny artykuł, z okazji udzielenia amnestyi dla politycznych przestępców w Polsce i pisze z tego powodu, że "junkierska Polska była ostatnim państwem w Europie, które udzieliło amnestyi dla politycznych przestępców". Z tego więc powodu artykuł zwraca się w stronę Stanów Zjednoczonych, gdzie właśnie polityczni przestępcy nie otrzymali jeszcze wolności.

HERALD zamieszcza własną depezę z Paryża, w której donosi, że prasa francuska jest bardzo zaalarmowaną z powodu niepowodzenia armii gen. Wrangla na froncie południowym. Aczkolwiek rząd francuski otrzymał wszystkie szczegóły od swoich przedstawicieli tamże, to jednak odmówił jakiegokolwiek rewelacji naten temat.

ASS. PRESS donosi z Londynu, z dobrze poinformowanych źródeł, że sam Lenin i Trocki przyznali się do kryzysu żywnościowego w Rosyi. Trocki w artykule zamieszczonym w sowieckim organie, domaga się rewolucyi w innych państwach, co zdaniem jego ma uratować Rosyę.

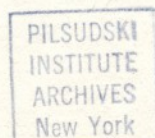
WORLD zamieszcza własną depezę z Londynu, w której donosi, że Niemcy nie przedłożą aplikacyi o przyjęcie ich do Ligi Narodów. Tak samo i Austria.

Times zamieszcza własną depezę z Kopenhagi, w której donosi, że czczewiczajka rosyjska traci dziennie po kilka set osób w Moskwie i innych miastach sowieckiej Rosyi. Pomimo takich kar, w Moskwie co dzień ukazują się odezwy wzywające do obalenia rządów bolszewickich. W demonstracjach anty-bolszewickich bierze udział po kilka tysięcy osób.

Times zamieszcza własną depezę z Washingtonu, w której donosi, że rząd sowieców, na skutek oskarżenia wniesionego przez kilku komisarzy, postawił Lenina w stan oskarżenia. Lenin przybył do sądu, lecz wskutek wielkiego natłoku ludzi, przeniesiono rozprawę do jednego z teatrów moskiewskich. Lenin był otoczony silną strażą i po wygłoszeniu ognistej mowy w celu własnej obrony natychmiast odjechał. Lenina obwiniono o nadużywanie władzy. Kiedy poprosił o wymienienie swych oskarżycieli, to odmówiono mu tego, motywując osobistym bezpieczeństwem tychże.

NEW YORK American zamieszczył redakcyjny artykuł pod tytułem, że torysi rządzą w Polsce. W artykule tym pisze N. Y. American, że w tych dniach wysłano deputacyę żydowską do Legacyi Polskiej w Washingtonie, celem omówienia pogromów w Polsce. Obecnie Polska jest kontrolowaną przez obszarników polskich. Początkowo w Polsce był liberalny rząd / prawdopodobnie mową o gabinecie Moraczewskiego / ale Liga Narodów zmusiła rząd ten do ustąpienia i obdarzyła Polskę rządem reakcyjnym. Rząd ten właśnie rozpoczął pogromy Żydów w Polsce. Wieśniacy i robotnicy polscy nie są nieprzyjaźnie usposobieni do Żydów - są nawet w zasadzie ludźmi dobrymi. W zakończeniu gazeta pisze, że Wilson, Francya i Anglia nie byli w stanie powstrzymać Polski od mordowania Żydów.

St. A. Tr.



RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 4-go i 5-go listopada 1920.

Pisma "Gazette" z Pittston, Pa., "Vanguard" z Venice, Cal., "Press" z Okonta, N. Y., "Courier" z Louisville, Ky. i "Journal" z Milwaukee, Wis. zamieściły przedruk artykułów, które ukazały się w THE POLISH BULLETIN.

TRIBUNE z Lawrence, Mass. zamieściła rezolucję uchwaloną na zebraniu Litwinów, Żydów i Ukraińców w tym mieście. W rezolucji tej do gają się Litwini, Żydzi i Ukraińcy uznania niepodległości Litwy przez Stany Zjednoczone, a nadto "powstrzymania bandytyzmu polskiego wobec spokojnych Litwinów i Żydów". Kopie tej rezolucji rozeszłano do wszystkich pism, a także prezydentowi Wilsonowi i sekretarzowi stanu. /Biuro Prasowe dostarczyło Polakom w Lawrence, Mass. projekt rezolucji, którą mają uchwalić dnia 7-go listopada br. na wiecu w tym celu zwołanym./

CHRISTIAN SCIENCE Monitor donosi we własnej depeszy z Londynu, iż przedstawiciel tego pisma miał wywiad u hr. Tyszkiewicza; litewskiego posła w Londynie. W wywiadzie tym oświadczył Tyszkiewicz, że pomimo iż Polska prowadzi otwartą wojnę przeciwko Litwie, to jednak Litwa jest skłonna do pogodzenia się z Polską, atoli Litwa musi być uznana przez alianckie mocarstwa i granice jej zadecydowane przez Radę Ligi Narodów. Zgoda z Polską jednak nie oznacza, że Litwa podtrzymuje obecną politykę polską na wschodzie - dodał Tyszkiewicz - ponieważ obecne granice Polski będą powodem do nowej wojny z Rosją. Co zaś do udziału wojsk niemieckich po stronie Litwy, powiedział Tyszkiewicz, to prawdą jest że przeszły dwa oddziały z oficerami na czele, lecz zostały natychmiast rozbrojone i odesłane z powrotem do Niemiec. Prawdą natomiast jest że w armii litewskiej znajduje się wielu Litwinów z Memla, jako ochotnicy i ci mówią tylko po niemiecku.

TA SAMA gazeta donosimy z Warszawy, że obecnie w Polsce czynione są wysiłki, celem powstrzymania ekscesów przeciwko Żydom. Prawdą jest, iż Żydzi walczyli przeciwko Polakom, podczas najazdu bolszewickiego i przyjmowali urzęda z rąk rosyjskich komisarzy bolszewickich na zajętych terytoriach, ale jak sam Naczelnik Państwa zauważył w swojej odezwie iż wielu Żydów walczyło w armii polskiej, a nawet wstępowali w szeregi wojska polskiego jako ochotnicy.

CHRISTIAN SCIENCE Monitor zamieszcza własną depeszę z Londynu w której rozważa list Polskiej Socjalistycznej Partii do Angielskiej Partii Pracy. W liście tłumaczą się socjaliści polscy z zajętego stanowiska podczas najazdu bolszewickiego i twierdzą iż zawsze byli za tem, aby wszelkie spory graniczne na wschodzie załatwiano pokojowo. Na dto w końcowym ustępie listu piszą, że obecnie jest jeszcze niemożliwym ustanowienie socjalistycznego rządu w Polsce, wobec czego z konieczności łączyć się muszą z partją ludowców.

ASSA PRESS donosi z Rygi, że wojska litewskie wstrzymały ofensywę wojsk gen. Żeligowskiego na całym froncie z wyjątkiem w okolicy miasta DUKSZTY, które zostało zajęte przez armię Żeligowskiego.

5-go listopada.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi iż bolszewicy wykryli bardzo ro zgąęziony spisek przeciwko sobie. W związku z tą sprawą aresztują oni dziennie po kilka tysięcy osób, a nadto trzy tysiące oficerów zostało internowanych w Orenburgu. Trocki oświadczył że choć trzy-czwarte ludności w Rosji wyginie z głodu i zimna, to reszta i tak walczyć będzie za rewolucję.

PUBLIC LEDGER DONOSI we własnej depeszy z Rygi, że Litwini za niechali ewakuacji Kowna, a nadto że do Ryg przybył szef bolszewickiej delegacji, Joffe, natomiast przyjazd Dąbskiego jest oczekiwany lada chwila.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeszę z Warszawy, w której donosi, że rumuński premier, Jonescu, nie zgodził się na plan Polski, aby zaniechać tworzenia małej ententy, a raczej doprowadzić do przymierza polsko-rumuńskiego.

JEWISH TELA Agency donosi z Paryża, że rząd polski ogłosił amnestję dla wszystkich politycznych skazańców.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że w walce Litwinów przeciwko Polsce pomagali Litwinom Niemcy.

WSZYSTKIE gazety zamieściły oświadczenie W. Bryana, w którym domaga się on natychmiastowej rezygnacji pr. Wilsona i powołania Pr. elekta na urząd.

St. A. Tr.